

Londyn, dnia 14. XI. 43r. Barbara Warr / wybitny
ekonomista ang. / : Jakie jest prawdziwe oblicze
Anglii.

Niedawno temu powróciłem z podróży po Ameryce i Szwecji. Przed wojną dużo przebywałam zagranicą, nigdy jednak nie zauważyłam tak wielkiego zainteresowania Anglią, jak obecnie. W Brytanii stanowi obecnie temat najróżniejszych opinii, zarówno krytycznych, jak i przychylnych. Najpierw przytoczę kilka zdań, należących do pierwszej kategorii. Ameryk. prof. uniwersytetu oświadczył, że jest zakłopotany sprzecznością między ang. hasłami wolności z jednej, a imperiaлизму z drugiej strony. W jaki sposób te sprzeczności potrafimy pogodzić? Przedsiębiorca amerykański krytykował przedemną ang. przemysł twierdząc, że jest przestarzały, oraz zarzucał, że wykorzystujemy nasze imperium, by chronić się przed konkurencją innych krajów i we wszystkich dziedzinach zapewniać sobie monopol. Kiedy człowiek z irytacją rozważał się przedemną nad naszą powolnością, która, jak twierdził doprowadza go do szaleń.-

A oto kilka zdań z drugiej kategorii. Dziennikarz amerykański, który powrócił z Anglii, oświadczył wobec mnie i trudno mi wprost wyrazić, jak silne i głębokie wrażenie wywarł na mnie nasz naród. Wszyscy bez względu na przynależność społeczną, przynależność do ręki w rękę, każdy z pełnym poczuciem odpowiedzialności za swoje postępowanie i z chęcią jej poniesienia. Tak wygląda prawdziwa demokracja. Przepysławie szwajcarski przyznał wobec mnie, byłem w błędzie, powtarzając swego czasu za innymi, jak nasz przemysł był przestarzały. Przekonałem się napełnie, że jego sprawność została doprowadzona do maximum, a co mnie zwłaszcza uderzyło, to twórcza współpraca związków zawod.